

PRZEWODNIK ✠ KATOLICKI

nr 47 24.11.2024
cena 10 zł (w tym 8% VAT)
www.przewodnik-katolicki.pl

Królestwo moje
nie jest z tego świata
J 18, 36



NR IND. 371521
KOD CN: 4902 90 00

KRÓLOWANIE CHRYSTUSA Czego chcemy bronić?

CHANTAL DELSOL

*Czas dominacji się skończył,
teraz liczy się świadectwo*

ROK LITURGICZNY

*Ta powtarzalność
ma sens*

PRZEPIS NA ŻYCIE

*Poczucie szczęścia
a tradycyjne wartości*

„PRAWDZIWY BÓL”

*Film o podróży
w poszukiwaniu korzeni*

-15% poleca

KSIĘGARNIA ŚWIĘTEGO WOJCIECHA



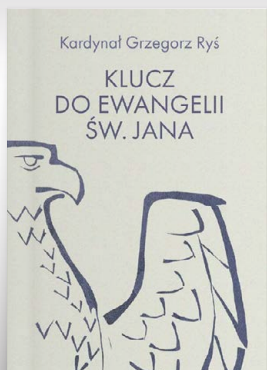
**KSIĘGA, SŁOWO
I ŻYCIE**
EGZEGEZA BIBLIJNA
GRZEGORZA WIELKIEGO

~~75,00 zł~~
63,75 zł



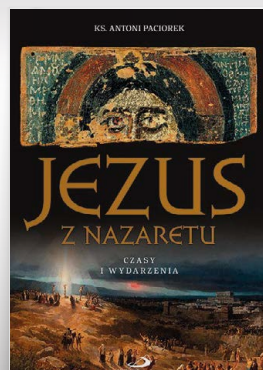
MISJA I KRZYŻ
ABP ANTONI BARANIAK
(1904-1977)

~~69,90 zł~~
59,40 zł



**KLUCZ DO EWANGELII
ŚW. JANA**

~~54,90 zł~~
46,70 zł



JEZUS Z NAZARETU
CZASY I WYDARZENIA

~~80,00 zł~~
68,00 zł



HAŁAŚLIWA STAJENKA
BOŻONARODZENIOWA
HISTORIA Z DŹWIĘKIEM

~~39,90 zł~~
33,90 zł



RZYM OD KUCHNI
ŚLADAMI HISTORII
NAJSŁYNNIEJSZYCH DAŃ
WIECZNEGO MIASTA

~~54,99 zł~~
46,75 zł

KUPON RABATOWY
WAŻNY DO 31.12.2024
-15%

Al. Marcinkowskiego 13, Poznań
tel. 667 999 030, 669 106 669
ksiegarnia@swietywojciech.pl



Święty Wojciech
księgarnia

Spis treści

6 Wiadomości

Liturgia i Słowo

8 Dziwne królowanie
MICHAŁ PALUCH OP

10 Skazany król
BP DAMIAN MUSKUS OFM

temat numeru

12 Świadczenie zamiast dominacji –
rozmowa z prof. Chantal Delsol
KS. TOMASZ ADAMCZYK

drogami Kościoła

16 Ta powtarzalność ma sens
KS. ARTUR STOPKA

20 Ustąpienie prymasa Canterbury
– zwierciadło dla Kościoła
MONIKA BIAŁKOWSKA

22 Franciszek, Trump i wielka
polityka
MICHAŁ KŁOSOWSKI

dla duszy

24 Lektury na Adwent
ELŻBIETA WIATER

sprawy polskie

26 Państwo na debecie
PIOTR WÓJCIK

bliżej świata

30 Jak amisze głosowali na Trumpa
JACEK BORKOWICZ

zielone strony

32 Potrzebny jest umiar
w wykorzystywaniu energii –
rozmowa z Mariuszem Zatylnym
KAROLINA STERNAL

polskość wielobarwna

34 Powidoki Rzeczypospolitej Obojga
Narodów
PAWEŁ STACHOWIAK

widziane z przeszłości

37 Za aksamitną kurtyną
DOMINIK ROBAKOWSKI

blisko siebie

40 Zniknięcia bez śladu
ANGELIKA SZELAĞOWSKA-MIRONIUK

43 Zakład aktywności zawodowej –
szansa dla osób
z niepełnosprawnością
WERONIKA FRĄCKIEWICZ

46 Poczucie szczęścia a tradycyjne
wartości
BOGNA BIAŁECKA

kultura i czas wolny

50 Prawdziwy ból – podróż w głąb
siebie
NATALIA BUDZYŃSKA

52 Giacomo Puccini: numero uno
MARTA SZOSTAK

55 Recenzje

bez owijania

62 Joanna Paciorek o sztuce
wychylonej w przyszłość
MAŁGORZATA BILSKA

Kościół lokalny

56 archidiecezja gnieźnieńska
58 diecezja bydgoska
60 metropolia poznańska

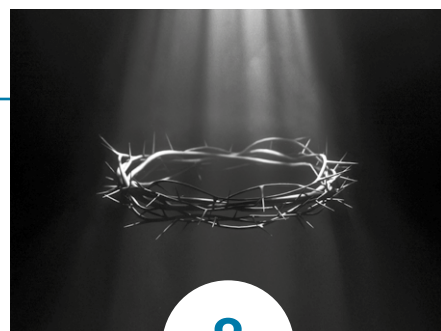
felietony

19 Zmień sobie płęć!
TOMASZ KRÓLAK

28 Kto może dzwonić do Putina
MICHAŁ SZUŁDRZYŃSKI

29 Applebaum i spiskowy wymiar
polityki
PIOTR ZAREMBA

54 Prokrastynacja ze Stefką
NATALIA BUDZYŃSKA



8

TEMAT Z OKŁADKI

Dziwny to król, ale i dziwne jest Jego królestwo. Bo mimo że nie jest ono z tego świata, jak zauważa św. Augustyn, Jezus nigdzie nie mówi, że Jego królestwo nie jest „tu”



12

TEMAT NUMERU

Uczyńmy ducha chrześcijańskiego atrakcyjnym – to jest to, co możemy zrobić, ponieważ nie mamy już ani środków, ani chęci, by stosować siłę – rozmowa z prof. Chantal Delsol



16

DROGAMI KOŚCIOŁA

Co roku obchodzimy Adwent, świętujemy Boże Narodzenie i Wielkanoc. Słyszymy te same teksty biblijne, śpiewamy te same pieśni. Dlaczego to powtarzamy?

Szukaj nas na:  

Czego właściwie chcemy bronić?

KS. WOJCIECH NOWICKI
redaktor naczelny



Bylem na *Konklawe*. Nie będę się tu rozpisywał nad genialną grą Ralpa Fiennesa, nadającego głębi dramatyczności głównego bohatera, dziekana Kolegium Kardynalskiego, któremu przyszło przeprowadzić głosowanie nad wyborem nowego papieża. Film jest adaptacją książki Roberta Harrisa, gdzie znacznie wyraźniej rozbrzmiewają wewnętrzne dylematy uczestników konklawe. I to właśnie one, dialogi, zarówno wewnętrzne, prowadzone ze sobą, jak i między kardynałami, oraz ich mistrzowskie przemówienia stanowią o szczególnej wartości zawartej w książce Harrisa fabuły.

Byłem zaskoczony, jak wiele osób przyszło do kina na ten film. To jednak nie kolejna część *Gladiatora* ani kino akcji, pełne spektakularnych wydarzeń. W pewnej mierze, poza nielicznymi wyjątkami, film jest całkiem kameralny, co tylko pozwala lepiej wejść w dramaturgię wydarzeń. Zaglądamy więc do środka wydarzeń za zamkniętymi drzwiami, do odizolowanych od świata kardynałów, którzy próbują wybrać tego, który powinien kierować Kościołem. Widzimy rozgrywki między różnymi frakcjami, co przypomina chwilami polityczną walkę wewnątrzpartyjną między różnymi stronnictwami. Walkę, wydawałoby się momentami, na śmierć i życie. Ale to przecież nic nowego. Kto czytał książkę *Ren wpada do Tybru*, ten wie, jak ścierały się ze sobą różne frakcje na Soborze Watykańskim II. Kto uważnie śledził kolejne etapy procesu synodalnego, mógł to również zaobserwować. Powiedzmy sobie szczerze: już w *Dziejach Apostolskich* o tym czytamy, a w *Pierwszym Liście do Koryntian* Paweł pisze: „Myszę o tym, co każdy z was mówi: ‘Ja jestem Pawła, a ja Apollosa; ja jestem Kefasa, a ja Chrystusa’.

Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata jest okazją do przemyśleń, o jakie królestwo my walczymy, a o jakie naprawdę walczył Chrystus

Czy Chrystus jest podzielony?”. Podczas Mszy Pro eligendo Ponticie kardynał dziekan, postać pełna wewnętrznych dylematów i wątpliwości, odchodzi od przygotowanej homilii i mówi spontanicznie: „Żeby razem pracować i razem wzrastać, musimy być tolerancyjni, ponieważ potrzebne są do tego wszystkie członki ciała. Żadna osoba ani frakcja nie powinna dominować nad innymi. ‘Bądźcie sobie wzajemnie poddani w bojaźni Chrystusowej’ – poucza Paweł wiernych gdzie indziej w tym samym liście. Moi bracia i siostry, powiem wam, że w trakcie długiego życia w służbie Kościoła, Matki naszej, jedynym grzechem, którego obawiałem się bardziej niż innych, była pewność. Pewność jest wielkim wrogiem jedności”.

Kiedy Chantale Delsol, francuska filozofka, ogłosiła w swojej książce koniec świata chrześcijańskiego, niektórzy mogli ze zdziwieniem podrapać się po głowie, nieco skonsternowani. Kto jak kto, ale

konserwatystka, związana z nurtem tradycyjnym, powinna chyba głosić apoteozę Kościoła i jego tradycji, a nie wpisywać się w katastroficzne wizje upadku chrześcijaństwa. Delsol nie mówi jednak o końcu religii, a o końcu cywilizacji, właściwiej zresztą dla świata zachodniego. Zwraca uwagę na istotny szczegół – czego chcemy właściwie bronić: wiary czy cywilizacji, władzy, wpływu?

Jeszcze raz wrócę do *Konklawe*. Gdy na jaw wychodzi, że jeden z kardynałów jeszcze za życia zmarłego papieża kupował przyszłe głosy elektorów, między kardynałem dziekanem a jednym z papabile toczy się pełna emocji rozmowa. W końcu dziekan stwierdza: „Wydawało mi się, że jesteśmy tu po to, by służyć Bogu, nie Kurii”. I słyszy: „Och, nie bądź naiwny, Jacopo... przynajmniej ty spośród nas wszystkich!”.

Specjalnie dla „Przewodnika Katolickiego” Chantal Delsol, komentując utratę wpływu Kościoła na współczesną cywilizację, mówi: „Rozpaczanie nad tą sytuacją sugerowałoby, że możemy istnieć jedynie w warunkach dominacji. Chrześcijaństwo jest religią, która może się rozwijać bez rządzenia społeczeństwem. Jest równie godne podziwu, prawowierne i szlachetne, gdy stanowi mniejszość i nie rządzi sumieniami społeczeństw”. I dodaje: „Naprawdę wierzę, że musimy przejść przez czas, w którym możemy przekonywać jedynie przez pokorne i ciche świadectwo. Zbyt długo dominoaliśmy: oto prawda. Teraz naszym zadaniem jest unikać narzucania się i już teraz starać się żyć w sposób ewangeliczny”.

Wydaje się, że uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata jest doskonałą okazją do przemyśleń, o jakie królestwo my walczymy, a o jakie naprawdę walczył Chrystus.

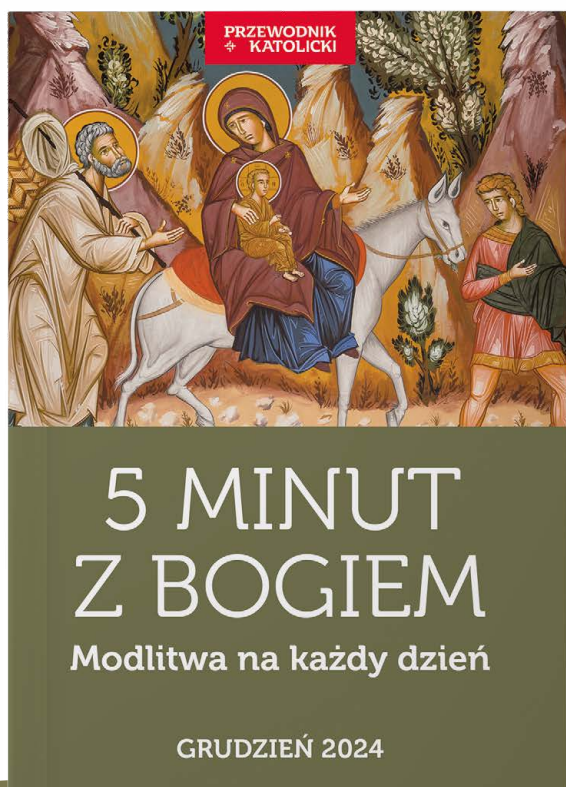
Pomóż nam wydawać

wspieraj nas



na patronite

modlitewnik „5 minut z Bogiem”



Fundacja Wojciech, ul. Chartowo , 61-245 Poznań
numer konta: 40 1020 4027 0000 1102 1483 2804
z dopiskiem: **Darowizna na 5 minut z Bogiem**

Razem możemy sprawić, by Bóg miał swoje 5 minut w Twoim życiu.

Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata

24 listopada 2024

Dziwne królowanie

O dziwnym królu jest tym razem mowa. Kiedy po rozmnożeniu chleba tłum chce Go obwołać królem, wycofuje się, niemalże unicestwia swój sukces (J 6, 15 i 67). Kiedy prowadzą Go jednak przed Piłata, by oskarżyć Go i ukrzyżować, właśnie wtedy – kiedy wiadomo, że będzie Go to kosztować życie – potwierdza uroczystość, że jest królem.

Dziwny to król, ale i dziwne jest Jego królestwo. Bo mimo że nie jest ono z tego świata, jak zauważa przenikliwie św. Augustyn, Jezus nigdzie nie mówi, że Jego królestwo nie jest „tu”. Jak jednak odnaleźć królestwo Jezusa na tym świecie?

Czwarta Ewangelia stara się pomóc nam zrozumieć, że Jezus zaczyna swoje królowanie – zostaje wywyższony – na krzyżu. To tam powinniśmy więc szukać światła dla zrozumienia, na czym polega Jezusowe – dziwne – królowanie. Można jego treść naszkicować, odwołując się do najważniejszych słów/aktów tam wypowiedzianych/dokonywanych: (1) zdanie „Boże mój, Boże, czemuś mnie opuścił” podpowiada, że Jezus jest królem solidarnym także z tymi, którzy czują się daleko od Boga; (2) słowa „Oto syn twój, oto matka twoja” każą nam pamiętać, że Jezus od-

budowuje wspólnotę między nową Ewą a dziećmi Adama; (3) fraza „Dziś ze mną będziesz w raju” przypomina o tym, że królowanie to moc ułaskawiania; (4) a ostatni akt opisany jako „oddanie ducha” (J 19, 30), dopełniony przez tchnienie Ducha w kolejnym rozdziale (J 20, 22), naprowadza nas na

prawdę o tym, że paschalne królowanie jest źródłem nowego życia.

Programem królowania Jezusa okazuje się więc solidarność z tymi, którzy są najbardziej osamotnieni i opuszczeni; przywracanie nam zdolności do bycia razem; niesienie przebaczenia; napełnianie nowym życiem. Czy istnieje królowanie, które miałoby piękniejszy program?

Chrześcijaństwo nie zawsze jednak ten program rozumieją. Próbowaliśmy zmusić Jezusa, by dał się obwołać królem po rozmnożeniu chleba, a koronę cierniową zamieniamy na złotą. Zamiast solidarności popisujemy się antysolidarnością; zamiast wspólnoty tworzymy zwalczające się nawzajem sekty; zamiast przebaczenia szukamy na siebie „haków”; zamiast daru nowego życia wolimy to, co oferuje ten świat. Święto Chrystusa Króla jest szansą, byśmy wybrali program Jezusa.

MICHAŁ PALUCH OP

CHWILA REFLEKSJI Co oznacza dla mnie królowanie Jezusa?



Czytanie z Księgi proroka Daniela

Dn 7, 13–14

Patrzyłem w nocnych widzeniach: a oto na obłokach nieba przybywa jakby Syn Człowieczy. Podchodzi do Przedwiecznego i wprowadzają Go przed Niego. Powierzono Mu panowanie, chwałę i władzę królewską, a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki. Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem, które nie przemienie, a Jego królestwo nie ulegnie zagładzie.

Czytanie z Apokalipsy św. Jana Apostoła

Ap 1, 5–8

Jezus Chrystus jest Świadkiem Wiernym, Pierworodnym wśród umarłych i Władcą królów ziemi. Temu, który nas miłuje i który przez swą krew uwolnił nas od naszych grzechów, i uczynił nas królestwem – kapłanami dla Boga i Ojca swojego, Jemu chwała i moc na wieki wieków! Amen.

Oto nadchodzi z obłokami i ujrzy Go wszelkie oko i wszyscy, którzy Go przebili. I będą Go opłakiwać wszystkie pokolenia ziemi. Tak: Amen.

Ja jestem Alfa i Omega, mówi Pan Bóg, Który jest, Który był i Który przychodzi, Wszechmogący.



Słowa Ewangelii według św. Jana J 18, 33b–37

Piłat powiedział do Jezusa: «Czy Ty jesteś Królem żydowskim?». Jezus odpowiedział: «Czy to mówisz od siebie, czy też inni powiedzieli ci o Mnie?». Piłat odparł: «Czy ja jestem Żydem? Naród Twój i arcykapłani wydali mi Ciebie. Co uczyniłeś?». Odpowiedział Jezus: «Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było

z tego świata, słudzy moi biliby się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd». Piłat zatem powiedział do Niego: «A więc jesteś królem?». Odpowiedział Jezus: «Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu».

Zgodnie z rozkazem ewakuacji armii izraelskiej, wydanym 12 listopada 2024 r., w obliczu trwającej wojny na terytorium palestyńskim między Izraelem a Hamasem, wysiedleni ze schronów w Beit Hanoun Palestyńczycy przekraczają główną drogę Salaheddyn do Dżabalii, północna część Strefy Gazy

FOT. OMAR AL-QATTAA/AFP/EAST NEWS

KALENDARZ LITURGICZNY

PONIEDZIAŁEK 25 listopada Ap 14, 1–3.4b.5 | Łk 21, 1–4

WTOREK 26 listopada Ap 14, 14–20 | Łk 21, 5–11

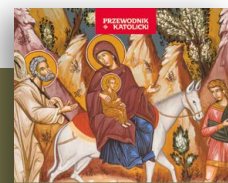
ŚRODA 27 listopada Ap 15, 1–4 | Łk 21, 12–19

CZWARTEK 28 listopada Ap 18, 1–2.21–23; 19, 1–3.9a | Łk 21, 20–28

PIĄTEK 29 listopada Ap 20, 1–4.11 – 21, 2 | Łk 21, 29–33

SOBOTA 30 listopada św. Andrzeja, ap. Rz 10, 9–18 | Mt 4, 18–22

Codzienny komentarz do Ewangelii znajdziesz w modlitewniku *5 minut z Bogiem* dołączanym do „Przewodnika Katolickiego” w ostatnią niedzielę miesiąca



**5 MINUT
Z BOGIEM**
Modlitwa na każdy dzień

GRUDZIEŃ 2024

Skazany król

BP DAMIAN MUSKUS OFM
Kraków



Rozmowa Piłata, rzymskiego prefekta Judei, z Jezusem z Nazaretu odbyła się na chwilę przed dramatycznymi wydarzeniami na Golgocie. Zbawiciel świata nie znalazł się w pretorium na zaproszenie, jako gość oczekiwany, ale przyprowadzono Go jako skazańca. Stał przed Piłatem jako więzień, upokorzony, pobity, z grożącym Mu realnie wyrokiem śmierci. Piłat najwyraźniej nie czuł się z tym wszystkim komfortowo. W zasadzie nie chciał mieszać się do spraw mieszkańców zarządzanej przez siebie Judei. Szukał raczej tzw. świętego spokoju, dla którego gotów był poświęcić życie niewinnego człowieka. Jego władza była realna, ale nie korzystał z niej, by okazać łaskę skazańcowi.

Patrząc na tych dwóch mężczyzn – tego, który miał w rękę władzę, opływał w dostatki, i Tego, który był bezbronny, ubogi, opuszczony nawet przez dotychczas oddanych Mu uczniów – warto zadać sobie pytanie: który z nich jest bliższy współczesnemu światu? Który z nich wygrałby dziś wybory? To nie jest tylko ćwiczenie wyobraźni. W istocie bowiem zdarza nam się wybierać pozór dobra, a nie dobro faktyczne, siłę i pozycję instytucji, a nie bezpieczeństwo pojedynczego, bezradnego człowieka. Takich wyborów dokonujemy codziennie, pochopnie, bez refleksji, omamieni pierwszym wrażeniem. Kogo więc wybralibyśmy: Jezusa czy Piłata?

Ten wybór jest kluczowy dla naszej więzi z Bogiem. Jego bowiem nie da się wybrać tylko trochę albo z marginesem na kompromisy ze światem. Bóg nie jest człowiekiem, Jego miłość jest absolutna, obejmuje nas w całości, również z tym, co w nas słabe, kruche i grzeszne. Jak na taką miłość odpowiedzieć? Bóg oczekuje od nas, że staniemy po Jego stronie zwłaszcza wtedy, gdy w naszych siostrach i braciach jest opuszczony, zelżony, traktowany niesprawiedliwie i z pogardą. Stać nas na to, by kochać absolutnie ubożego i słabego i nie kalkulować, że być może

bardziej nam się opłaca jakiś układ z tymi, którzy mają władzę i prestiż?

Wybór Jezusa nie jest wyborem teoretycznym. Nawet wielkie liczby odmówionych modlitw, odbytych pielgrzymek czy uroczystych procesji jeszcze nie świadczą o naszej zażyłości z Jezusem. W praktyce wybór ten dotyka kilku żywotnych kwestii, po których rozpoznajemy królestwo Boga. Jest to przede wszystkim wybór prawdy i miłości. Jezus mówi Piłatowi o tym, że daje świadectwo prawdzie. Nie tylko o niej naucza, ale świadczy. Jego słowa są spójne z życiem. A życie nierozdzielnie splecione z przesłaniem Dobrej Nowiny, które przyniósł na świat. W naśladowaniu Pana przede wszystkim tego powinniśmy się uczyć. O naszej wierze nie świadczą światopoglądowe konfrontacje, szermierki słowne, hasła wykrzykiwane na ulicach czy wypisywane w internecie, ale codzienne wybory, styl bycia, wrażliwość na prawdę, która bywa ukryta przed światem, i odwaga jej głoszenia.

Królestwo Jezusa jest więc przestrzenią prawdy, ale również miejscem wolności. Król spętany, wyszydzony, wydany na łaskę i niełaskę prefekta Judei i na pastwę nienawiści ze strony swoich, jest Królem wewnętrznym wolnym. Nie daje się sprowokować Piłatowi, nie musi się przed nim bronić, stosować wybiegów dyplomatycznych i zaprzeczeń, negocjować warunki uwolnienia. Jezus jest wolny. W wolności wybiera krzyż, w wolności stoi przed Piłatem, zachowując godność pomimo upokorzeń i pogardy. Nie ulega pokusie łatwych rozwiązań. To gorzka nauka dla wszystkich, którym się wydaje, że uwikłanie Kościoła w interesy doczesne może przynieść w dłuższej perspektywie korzyści w głoszeniu Ewangelii, większą swobodę, profity uprzywilejowania. Nie jest tak. Źródłem wolności Kościoła nigdy nie jest władza zewnętrzna, choćby kierowała się wartościami ewangelicznymi. Źródłem wolności Kościoła jest Jezus – Król skazany na śmierć przez świat, Król żywy i miłujący.

J 18, 33b37

Ja się na to narodziłem, aby dać świadectwo prawdzie

Gdy wszystko przemija, Chrystus pozostaje

W niektórych okolicznościach naszego życia, gdy przechodzimy przez pewien kryzys lub doświadczamy jakiejś porażki, a także gdy widzimy wokół siebie cierpienie spowodowane wojnami, przemocą, klęskami żywiołowymi, mamy poczucie, że wszystko zmierza do kresu, i odczuwamy, że nawet najpiękniejsze rzeczy przemijają. Kryzysy i niepowodzenia, choć bolesne, są jednak ważne, ponieważ uczą nas nadawać wszystkiemu właściwą wagę, nie przywiązywać naszych serc do rzeczywistości tego świata, ponieważ one przemijają: są skazane na odejście w niebyt.

Jednocześnie Jezus mówi nam o tym, co pozostaje. Wszystko przemija, ale Jego słowa nie przemijają: słowa Jezusa pozostają na wieczność. Zachęca nas w ten sposób, abyśmy zaufali Ewangelii, która zawiera obietnicę zbawienia i wieczności, i nie żyli już dłużej w lęku przed śmiercią. Bowiem, gdy wszystko przemija, Chrystus pozostaje. W Nim, w Chrystusie, pewnego dnia, odnajdziemy na nowo rzeczy i ludzi, którzy odeszli, a którzy towarzyszyli nam w naszej ziemskiej egzystencji. W świetle tej obietnicy zmartwychwstania każda rzeczywistość nabiera nowego znaczenia: wszystko umiera i my również pewnego dnia umrzemy, ale nie stracimy nic z tego, co zbudowaliśmy i pokochaliśmy, ponieważ śmierć będzie początkiem nowego życia.

Anioł Pański w niedzielę 17 listopada

Obrona życia, która ogranicza się tylko do niektórych aspektów lub momentów i nie uwzględnia w sposób integralny wszystkich egzystencjalnych, spo-



Papież Franciszek uczestniczy w obiedzie z 1300 ubogimi, zorganizowanym przez Dykasterię Służby Miłosierdzia i wydany przez Włoski Czerwony Krzyż, w Sali Audiencyjnej Pawła VI, Watykan, 17 listopada 2024 r.

FOT. GRZEGORZ GAŁĄZKA/EAST NEWS

łecznych i kulturowych wymiarów, może okazać się nieskuteczna i może ulec pokusie podejścia ideologicznego, w którym bardziej bronione są abstrakcyjne zasady niż konkretne osoby.

Przesłanie do uczestników spotkania „Dobro wspólne: teoria i praktyka”, zorganizowanego przez Papieską Akademię Życia w czwartek 14 listopada

To my, Jego uczniowie, jesteśmy tymi, którzy dzięki Duchowi Świętemu, możemy siać tę nadzieję w świecie. To my możemy i musimy zapalać światła sprawiedliwości i solidarności, podczas gdy gęstnieją cienie zamkniętego świata. My jesteśmy tymi, którzy dzięki Jego Łasce jaśnieją; to nasze życie, przesiąknięte współczuciem i miłosierdziem, staje się znakiem obecności Pana, zawsze bliskiego cierpieniom ubogich, aby uleczyć ich rany i odmienić ich los.

Nie zapominajmy o tym: chrześcijańska nadzieja, która wypełniła się w Jezusie i urzeczywistnia się w Jego Królestwie, potrzebuje nas, potrzebuje naszego zaangażowania, potrzebuje wiary działającej przez miłosierdzie, potrzebuje chrześcijan, którzy nie odwracają się w inną stronę.

Homilia w Świątym Dniu Ubogich, który obchodziliśmy w niedzielę 17 listopada

Święty Paweł definiuje wspólnotę chrześcijańską jako „list Chrystusowy dzięki naszemu posługiwaniu, list napisany nie atramentem, lecz Duchem Boga żywego; nie na kamiennych tablicach, lecz na żywych tablicach serc”. Maryja, jako pierwsza uczennica i figura Kościoła, jest również listem napisanym Duchem Boga żywego. Właśnie dlatego może być „znana i czytana przez wszystkich ludzi”, nawet przez tych, którzy nie mogą czytać ksiąg teologicznych, przez tych „maluczkich”, którym Jezus mówi, że zostały im obja-

wione tajemnice Królestwa, ukryte przed mądrymi.

Wypowiadając swoje „tak, fiat (niech się stanie)” w reakcji na zwiastowanie anioła – komentuje Orygenes – Maryja jakby powiedziała Bogu: „Jestem czystą tabliczką. Pisarz niech na niej zapisze, co chce, Pan wszechrzeczy niech czyni, co chce”. W takich czasach ludzie pisali na woskowych tabliczkach; dziś powiedzielibyśmy, że Maryja ofiarowuje się Bogu jako czysta kartka, na której może On napisać to, co zechce. Maryjne „tak” wypowiedziane do anioła – jak napisał znany egzegeta – reprezentuje „szczyt wszelkiej postawy religijnej wobec Boga, ponieważ wyraża w najwznioślejszy sposób bierną dyspozycyjność połączoną z aktywną gotowością, najgłębszą pustkę, która towarzyszy największej pełni”.

W taki właśnie sposób Matka Boża jest narzędziem Ducha Świętego w Jego dziele uświęcenia. Pośród nieskończonej obfitości słów wypowiedzianych i napisanych o Bogu, Kościele i świętości (które bardzo niewiele, jeśli w ogóle, jest w stanie przeczytać i zrozumieć w całości), Ona proponuje tylko dwa słowa, które każdy, nawet najprostszy, może wypowiedzieć przy każdej okazji: „Oto jestem” i „fiat”. Maryja jest Tą, która powiedziała Panu Bogu „tak”, a swoim przykładem i wstawiennictwem zachęca nas, abyśmy również powiedzieli Jemu nasze „tak”, ilekroć stajemy w obliczu posłuszeństwa, które trzeba zrealizować lub próby, jaką należy przewyciężyć.

Audiencja ogólna w środę 13 listopada



nauczanie
papieskie



Świadectwo zamiast dominacji. Przemiany chrześcijaństwa w XXI wieku

Uczyńmy ducha chrześcijańskiego atrakcyjnym – to jest to, co możemy zrobić, ponieważ nie mamy już ani środków, ani chęci, by stosować siłę – z **prof. Chantal Delsol**

ROZMAWIA KS. TOMASZ ADAMCZYK

Kluczowym przesłaniem niedawnego Kongresu Kultury Chrześcijańskiej w Lublinie było przywracanie nadziei chrześcijaństwu, które przestaje dziś pełnić w świecie dominującą rolę. Tytuł Pani książki *Koniec świata chrześcijańskiego* sugeruje jednak brak nadziei, zwłaszcza w odniesieniu do dotychczasowej formy naszej religii. Mamy zatem kontrast – z jednej strony poszukiwanie nadziei, z drugiej – tezę o jakimś wyczerpaniu się chrześcijaństwa jako cywilizacji. Czy to proces nieodwracalny, definitywny? Czy pisząc „koniec”, widzi Pani potencjał „nowego początku”, nadzieję na nową formę?

– Myślę, że jest to głęboki i nieodwracalny proces. *Christianitas*, czyli władza chrześcijaństwa nad moralnością, obyczajami i sumieniami – innymi słowy, chrześcijaństwo jako cywilizacja – to proces zakończony, przynajmniej w takiej formie, jaką przybrało zwłaszcza na Zachodzie, gdzie się rozwijało. Nie oznacza to, że chrześcijaństwo nigdy nie odzyska moralnej władzy w takim czy innym miejscu, ale oznacza, że chrześcijaństwo w formie, jaką znamy od szesnastu wieków, dobiegło końca. Rozpaczanie nad tą sytuacją sugerowałoby, że możemy istnieć jedynie w warunkach dominacji. Chrześcijaństwo jest religią, która może się rozwijać bez rządzenia społeczeństwem. Jest równie godne po-

dziwu, prawowierne i szlachetne, gdy stanowi mniejszość i nie rządzi sumieniami społeczeństw.

Papież Franciszek często podkreśla, że nadzieja Kościoła i nadzieja świata powinny się spotkać. Czy nadzieja zakorzeniona w Ewangelii może znaleźć wspólny grunt czy choćby punkty styeczne z nadzieją świata, który rezygnuje z chrześcijańskich wartości? Jak Pani ocenia – w praktyce – możliwość tego spotkania?



Żyjemy w czasach ponownej „poganizacji”, która sprawia, że Kościół jawi się niekiedy wręcz jako przeciwnik, jako zagrożenie dla wolności osobistej



*Papież Franciszek podczas
Mszy Świętej na stadionie Króla Baudouina,
28 września 2024 r. w Brukseli*

FOT. THIERRY MONASSE/REPORTER/EAST NEWS



PRZEWODNIK
✚ KATOLICKI



5 MINUT Z BOGIEM

Modlitwa na każdy dzień

GRUDZIEŃ 2024

Redakcja: ks. Jarosław Czyżewski

Treść rozważań: Urszula Maria Wosicka (1 oraz 20 grudnia), ks. Jarosław Czyżewski (2–5, 12–13, 16–17, 19, 21, 23 oraz 28–29 grudnia), Maria Nowosadko (6–10 grudnia), Karolina Krawczyk (11 oraz 14–15 grudnia), Sławomir Zatwardnicki (18 oraz 24–25 grudnia), Małgorzata Szewczyk (22, 26–27 oraz 30–31 grudnia)

Korekta: Sylwia Solarska

Layout: Agnieszka Robakowska

Skład i łamanie: Zuzanna Szczerbińska

Zdjęcia: Pexels, Unsplash

Opracowanie graficzne okładki: Zuzanna Szczerbińska

Zdjęcie na okładce: *Ucieczka Świętej Rodziny do Egiptu*, fot. Jaroslaw/Adobe Stock

Tekst psalmów, pieśni, prośb i modlitw – *Liturgia godzin*

(t. I Pallottinum, Poznań 2006)

Tekst Ewangelii – *Lekcjonarz mszalny*

(t. I, VI Pallottinum, Poznań 2015, 2004)

© Święty Wojciech Dom Medialny sp. z o.o., Poznań 2024

© Copyright by Konferencja Episkopatu Polski 2024 (teksty liturgiczne)

© Copyright by Wydawnictwo Pallottinum 2024 (teksty liturgiczne)

Wydawca:

Święty Wojciech Dom Medialny sp. z o.o.

„Przewodnik Katolicki”

ul. Chartowo 5, 61–245 Poznań

www.przewodnik-katolicki.pl

ISBN 978-83-8065-606-2

Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny Moś i Łuczak sp.j.

Modlitewnik *5 minut z Bogiem* jest bezpłatnym dodatkiem do „Przewodnika Katolickiego”, dołączanym do numeru na ostatnią niedzielę poprzedzającego miesiąca.

Pierwszym istotnym miejscem uczenia się nadziei jest modlitwa. Jeśli nikt mnie już więcej nie słucha, Bóg mnie jeszcze słucha. Jeśli już nie mogę z nikim rozmawiać, nikogo wzywać, zawsze mogę mówić do Boga. Jeśli nie ma już nikogo, kto mógłby mi pomóc – tam, gdzie chodzi o potrzebę albo oczekiwanie, które przerastają ludzkie możliwości trwania w nadziei – On może mi pomóc.

Benedykt XVI



Nadzieja. Ten temat będzie towarzyszył nam w Kościele przez najbliższy rok.

1 grudnia rozpoczniemy Adwent, tym samym kolejny rok kościelny. Polscy biskupi zdecydowali, że ten najbliższy będzie przebiegał pod tym samym hasłem, co Rok Święty w Kościele Powszechnym: „Pielgrzymi nadziei”. W Wigilię Bożego Narodzenia papież otworzy Drzwi Święte, inaugurując tym samym Jubileusz 2025 roku. Dlaczego Franciszek wybrał właśnie taki temat? W dokumencie ogłaszającym Rok Święty *Spes non confundit*, czyli „Nadzieja zawieść nie może” (Rz 5, 5) czytamy: „Wszyscy mają nadzieję. Nadzieja jest obecna w sercu każdego człowieka jako pragnienie i oczekiwanie dobra, nawet jeśli nie wie, co przyniesie ze sobą jutro. Nieprzewidywalność przyszłości rodzi jednak niekiedy sprzeczne uczucia: od ufności do lęku, od pogody ducha do zniechęcenia, od pewności do zwątpienia. Często spotykamy osoby zniechęcone, które patrzą w przyszłość ze sceptycyzmem i pesymizmem, jakby nic nie mogło dać im szczęścia. Oby Jubileusz był dla wszystkich okazją do ożywienia nadziei”.

Z kolei na Światowy Dzień Młodych br. Ojciec Święty zwrócił się do młodych: „Żyjemy dziś w czasach naznaczonych dramatami, które rodzą desperację i uniemożliwiają nam spoglądanie w przyszłość ze spokojem w sercu: tragedia wojny, niesprawiedliwości społeczne, nierówności, głód, wyzysk człowieka i stworzenia. Często najwyższą cenę płacicie wy, młodzi, którzy odczuwacie niepewność jutra i nie dostrzegacie stabilnych perspektyw dla waszych marzeń. Grozi wam przez to życie pozbawione nadziei, stawanie się więźniami nudy i melancholii, niekiedy pociągniętymi iluzją występku i destrukcyjnej rzeczywistości”.

W dokumencie *Spes non confundit* czytamy dalej: „Nadzieja chrześcijańska nie zawodzi ani nie rozczarowuje, ponieważ opiera się na pewności, że nic i nikt nigdy nie będzie w stanie oddzielić nas od Bożej miłości: «Któż nas może odłączyć od miłości Chrystusowej? Utrapienie, ucisk czy prześladowanie, głód czy nagość, niebezpieczeństwo czy miecz? (...) Ale we wszystkim tym odnosimy pełne zwycięstwo dzięki Temu, który nas umiłował. I jestem pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani Zwierzchności, ani rzeczy terażniejsze, ani przyszłe, ani Moce, ani co [jest] wysoko, ani co głęboko, ani jakiegokolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym» (Rz 8, 35.37–39). Dlatego nadzieja ta nie ustępuje w obliczu trudności: opiera się na wierze i karmi się miłością, a tym samym pozwala iść naprzód w życiu”.

Głębokiej i życiodajnej nadziei na kolejny Adwent i Święta.

ks. Jarosław Czyżewski
„Przewodnik Katolicki”
„Biblioteka Kaznodziejska”



NIEDZIELA • 1 GRUDNIA

I niedziela Adwentu

Pieśń Flp 2, 6–11

Chrystus Jezus, istniejąc w postaci Bożej,
nie skorzystał ze sposobności,
aby na równi być z Bogiem.

Lecz ogołocił samego siebie
przyjąwszy postać sługi
i stał się podobnym do ludzi.

A w tym, co zewnętrzne, uznany tylko za człowieka,
uniżył samego siebie,

Gdy stał się posłusznym aż do śmierci,
i to śmierci krzyżowej.

Dlatego też Bóg wywyższył Go ponad wszystko
i darował Mu imię ponad wszelkie imię,

Aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano
istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych.

I aby wszelki język wyznał,

że Jezus Chrystus jest Panem ku chwale Boga Ojca.

Chwała Ojcu i Synowi...

Ewangelia · Łk 21, 25–28.34–36

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Będą znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach, a na ziemi trwoga narodów bezradnych wobec huku morza i jego nawałnicy. Ludzie mdleć będą ze strachu w oczekiwaniu wydarzeń zagrażających ziemi. albowiem moce niebios zostaną wstrząśnięte. Wtedy ujrzą Syna Człowieczego, nadchodzącego w obłoku z mocą i wielką chwałą. A gdy się to dzieć zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie. Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociężałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie spadł na was zniecka jak potrzask. Przyjdzie on bowiem na wszystkich,

którzy mieszkają na całej ziemi. Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma nastąpić, i stanąć przed Synem Człowieczym».

Rozważanie

„A gdy się to dzieć zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowę”. To jeden z paradoksów Ewangelii: gdy jest naprawdę źle, mamy pamiętać o obiecany dniu chwały. Nie musi dotyczyć to tylko przyszłości – cały czas są ludzie i narody cierpiące z powodu prześladowań, wojen, klęsk żywiołowych, obojętności bogatszych narodów. Widząc to wszystko, można się załamać. Podniesienie głowy może oznaczać przypomnienie sobie o dumie z bycia uczniem Jezusa. O nadziei płynącej z Ewangelii i wezwaniu, by nieść ją innym, nawet jak wydaje się to niemożliwe.

Za co – jako uczeń Jezusa – jestem wdzięczny?

Chwila refleksji

Prośby

Bóg Ojciec obdarza nas łaską, abyśmy oczekiwali objawienia się naszego Pana, Jezusa Chrystusa. Módlmy się do Niego i wołajmy:

- Uświęć nas, Panie, darami swej łaski, i zachowaj bez zarzutu na dzień przyjścia Twego Syna.
- Spraw, Boże, abyśmy postępowali w świętości, sprawiedliwie i pobożnie żyjąc na tym świecie.
- Daj, byśmy przyoblekli się w naszego Pana Jezusa Chrystusa i zostali napełnieni Duchem Świętym.
- Pomóż nam, Panie, czujność zachować, aż do objawienia się chwały Twojego Syna.

Ojcze nasz

Modlitwa

Wszchemogący Boże, udziel swoim wiernym siły woli, aby pełnić dobre uczynki, spieszyli na spotkanie z przychodzącym

Chrystusem i zgromadzeni po Jego prawicy, mogli osiąść królestwo niebieskie. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

PONIEDZIAŁEK • 2 GRUDNIA

Pieśń 1 Krn 29, 10–13

Bądź błogosławiony po wszystkie wieki,
Panie, Boże ojca naszego Izraela.

Twoja jest wielkość, moc i sława,
majestat i chwała,

Bo wszystko, co jest na niebie i ziemi,
Twoje jest, Panie.

Władza królewska należy do Ciebie,
i nawet ziemski monarcha jest Twoją własnością.

Bogactwo i chwała od Ciebie pochodzą,
a Ty panujesz nad wszystkim.

W Twojej ręce spoczywa moc i siła,

Ty swoją ręką wywyższasz i utwierdzasz wszystko.

Teraz więc, nasz Boże, dzięki Ci składamy
i wysławiamy chwalebne imię Twoje.

Chwała Ojcu i Synowi...

Ewangelia · Mt 8, 5–11

Gdy Jezus wszedł do Kafarnaum, zwrócił się do Niego setnik i prosił Go, mówiąc: «Panie, sługa mój leży w domu sparaliżowany i bardzo cierpi». Rzekł mu Jezus: «Przyjdę i uzdrowię go». Lecz setnik odpowiedział: «Panie, nie jestem go-dzien, abyś wszedł pod dach mój, ale powiedz tylko słowo, a mój sługa odzyska zdrowie. Bo i ja, choć podlegam władzy, mam pod sobą żołnierzy. Mówię temu: „Idź!” – a idzie; drugiemu: „Przyjdź!” – a przychodzi; a słudze: „Zrób to!” – a robi». Gdy Jezus to usłyszał, zadziwił się i rzekł do tych, którzy szli za Nim: «Zaprawdę, powiadam wam: U nikogo w Izraelu nie znalazłem tak wielkiej wiary. Lecz powiadam wam: Wielu przyjdzie ze Wschodu i z Zachodu i zasiądą do

stołu z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem w królestwie niebieskim».

Rozważanie

Czym zachwycił się Jezus? O jaką wiarę chodziło? Co przyprowadziło poganina do Jezusa? Czyż nie to, że rzymskiemu oficerowi, który był okupantem w Palestynie, tak zależało na swoim niewolniku? Benedykt XVI napisał: „Moja gotowość do wyjścia naprzeciw bliźniemu, do okazania mu miłości, czyni mnie wrażliwym również na Boga”. Wiary nie da się oddzielić od miłości. Nie tylko wiara prowadzi do dawania siebie innym, ale i troska o drugiego prowadzi do wiary.

Może i w moim otoczeniu ktoś czeka na moje zainteresowanie?

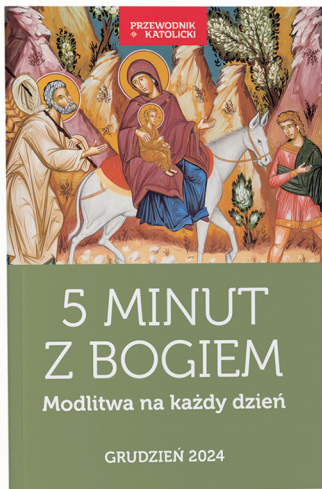
Chwila refleksji

Prośby

Z pokorą błagajmy Pana, który przyjdzie dla naszego zbawienia, i wołajmy do Niego:

- Panie Jezu, posłany przez Boga, Zbawicielu wszystkich, przyjdź co rychlej, aby nas odkupić.
- Ty na świat przyszedłeś, wybaw nas od grzechu świata.
- Ty od Ojca wyszedłeś, naucz nas drogi zbawienia wiodącej do Ojca.
- Ty zostałeś poczęty mocą Ducha Świętego, przez tegoż Ducha odnow nasze serca Twoim słowem.
- Ty przyjąłeś ludzkie ciało w łonie Maryi Dziewicy, wybaw nas od zepsucia, któremu podlega ciało.
- Pamiętaj, Panie, o wszystkich ludziach, którzy żyli od początku świata i w Tobie pokładali nadzieję.

Ojciec nasz



Wspieraj nas



na Patronite



POMÓŻ NAM WYDAWAĆ MODLITEWNIK „5 MINUT Z BOGIEM”

Fundacja Wojciech, ul. Chartowo 5, 61-245 Poznań
numer konta: 40 1020 4027 0000 1102 1483 2804
z dopiskiem: Darowizna na 5 minut z Bogiem